

Świerkhu ft. Vix.N , Dobranocka

Czego więcej mogę chcieć, dla kogoś wyzwaniem wdech,
Znów narzekam trzeba wstać a ktoś nie da rady
A ma więcej życia w sobie niż Ty,
Gdyby nie flaszka i tyra to nie wychodziłbyś z wyra,
Trzyma Cię przy życiu liga
Nie nauczony wygrywać
Ja nie chce ciebie dobijać
Zamykam oczy teraz ja
Jeśli pozwolisz zabiorę żonę i dzieci
Pojedziemy sobie na holi
Fura ma 300 koni
No może być nawet kombi
Ale nie chce jeździć sam
Siedem gór i siedem rzek
Tam w drewnianym domku gdzieś
Dzieciak słyszał ciągle gdzieś
Ze jesteś za mały nie dasz sobie rady skończysz jak stary

Ref.

A ja chce tylko żyć
A straaach przeszkadza mi (przeszkadza mi)
Weź mnie uratuj(uratuj)
Uwolnij od tych kajdanów
Ile zostało mi czasu
Otwieram oczy pora wstać
Nie wierz nawet starym, kiedy mówią jesteś słaby
Bo to tylko głupie bajki
Wzniesь oczy do góry ponad chmury
Niech nie braknie motywacji ci do walki

Strach ma wielkie oczy jak w mandze
Wszyscy rodzimy się w za małej bance
W nie swojej bajce
Chcemy wyjść po za nią (po za nią)
Outside of the box x3
Wyczekujemy chwil co zapadną w pamięć
A potem dodadzą sil kiedy wszystko stanie
To jak film ze ślubu jest do czego wracać
Jak znowu się sypie, wywraca do góry nogami
Jest picie do bólu na kaca poprawisz (ty ciulu)
Szukasz spokoju a w głowie jak w ulu
Potrzebujesz odwagi
By się przeciwstawić
Nikt nie jest bez skazy
Ale nic nie naprawi się samo
Ty sam możesz tylko się zmienić
Nawet jak nikt nie wierzy w dobranoc

Ref.

A ja chce tylko żyć
A strach przeszkadza mi
Weź mnie uratuj
Uwolnij od tych kajdanów
Ile zostało mi czasu
Otwieram oczy pora wstać
Nie wierz nawet starym kiedy mówią jesteś słaby
Bo to tylko głupie bajki
Wzniesь oczy do góry ponad chmury
Niech nie braknie motywacji ci do walki